

2zł

FOLPRESSED

+NIEPYTKA



Styczeń-Luty 01-02/2016



Wstępniak

Pierwsze miesiące nowego roku to zawsze nader ciekawy okres. Zapominamy na dobre o świątach i świętowaniu nadejścia nowego roku, zaczynamy myśleć o feriach, dniu zakochanych i przemijającej małymi kroczkami zimie. A cóż może zwiastować wychodzące coraz śmielej słońce? Bliskość wakacji do, których już bliżej niż dalej, szczególnie maturzystom. Wraz z redakcją oddajemy w wasze ręce styczniowo-lutowy numer gazetki SQLPress, gdzie jak zawsze czeka na was masa ciekawych artykułów na najprzeróżniejsze tematy, trochę klimatu minionych Walentynek oraz tradycyjnie kartka Niepytka mogąca wyciągnąć was kiedyś z lekcyjnej opresji. Miłej lektury!



STUDNIÓWEK CZAR

Najważniejszy egzamin życia tuż tuż, jednak kto podczas studniówki o tym myśli. W tym dniu ważna jest dobra zabawa i to koniecznie do białego rana. Nawet nauczyciele tacy jakby mniej srodzy i bawią się wspólnie ze swoimi uczniami. Najważniejszy egzamin życia tuż tuż, jednak kto podczas studniówki o tym myśli. W tym dniu ważna jest dobra zabawa i to koniecznie do białego rana. Nawet nauczyciele tacy jakby mniej srodzy i bawią się wspólnie ze swoimi uczniami.

Na parkiecie królują panie w specjalnie przygotowanych kreacjach a panowie próbują dotrzymać im kroku w tańcu. Jednak aby tradycji stało się za dość, każdy bal maturalny rozpoczyna polonez, któremu przewodzi dyrektor szkoły. Później wspólne zdjęcie i część oficjalna za nami. 29 lutego w restauracji „Bursztynowa” w Pełczycach bawiły się kolejne klasy maturalne z barlineckich szkół. Tym razem studniówkę świętowały klasy III LOA, III LOB oraz III LOC z wychowawcami: Moniką Jagiełło-Trif, Justyną Stawicką i Karoliną Konieczną. Na parkiecie królują panie w specjalnie przygotowanych kreacjach a panowie próbują dotrzymać im kroku w tańcu. Jednak aby tradycji stało się za dość, każdy bal maturalny rozpoczyna polonez, któremu przewodzi dyrektor szkoły. Później wspólne zdjęcie i część oficjalna za nami. 29 lutego w restauracji „Bursztynowa” w Pełczycach bawiły się kolejne klasy maturalne z barlineckich szkół. Tym razem studniówkę świętowały klasy III LOA, III LOB oraz III LOC z wychowawcami: Moniką Jagiełło-Trif, Justyną Stawicką i Karoliną Konieczną.



Drodzy maturzyści! Połamania długopisów, pozytywne oceny, wysokiej średniej i co najważniejsze dostania się na wymarzone studia, bo to od tego zależy Wasza przyszłość! Studiowanie połączone z pasją sprawi, że nauka będzie lżejsza i będziecie robić, to co lubicie.

Wywiad z Natalią i Konradem

Na szkolnych korytarzach można spotkać wiele zakochanych par, a wśród nich jedną wyjątkową. Mowa o Natalii i Konradzie, każdy singiel patrzący na nich może popaść w depresję. Postanowiliśmy więc wy badać, jak to u nich jest :D

⇒ Rep.-Jak to się u was zaczęło? Kto się pierwszy odezwał?

Konrad: *Jak się zaczęło? Haha, spotkaliśmy się na urodzinach u naszego dobrego znajomego, ale z tego co pamiętam, nasza rozmowa nie należała do najciekawszych, jakie przeżyliśmy, potem dopiero się rozkręciło. No i oczywiście jest, że to ja się pierwszy odezwałem, Nata jest strasznie nieśmiała.*

⇒ Rep.-Ile jesteście już razem?

Konrad: *Podobno szczęśliwi czasu nie liczą, ale spotykamy się od ponad 10 msc., nawet nie wiem, kiedy to tak szybko upłynęło.*

⇒ Rep.-Gdybyście mogli powiedzieć mi własnymi słowami i skupiając się na wspólnych przeżyciach, czym dla was jest miłość?

Natala: *Hm, czym jest dla nas miłość? Trochę trudne pytanie, ale myślę, że Konrad się ze mną zgodzi, że miłość w naszym przypadku to na pewno wspieranie się w sytuacjach trudnych, gdzie jedno ma problem, drugie z całego serca i z całkowitym wysiłkiem stara się, aby na twarzy w końcu pojawił się uśmiech.*

Konrad: Oczywiście, że się zgadzam, jak zawsze. :)

⇒ Rep.-Co was w sobie urzekło?

Natala: *Co mnie w nim urzekło? Na pewno to, że nie jest taki jak inni, jest strasznie żywy, nie może wysiedzieć na miejscu, dlatego nigdy się z nim nie nudzę, zawsze potrafi mi poprawić humor, ale przez to jest także bardzo kochany, zawsze mogę na niego liczyć.*

Konrad: *Mnie urzekła na pewno uroda, jest także wspaniałą dziewczyną, wyśmienicie gotuje, ale czasami potrafi pokazać pazury postawić mnie do pionu, strasznie mi przypomina moją mamę, to może dlatego :D*

⇒ Rep.-Jakie jest wasze najlepsze wspólne wspomnienie?

Konrad: *Trochę tego było, każdą chwilę traktujemy jako nasze najlepsze przeżycie.*

⇒ Rep.-Czy to prawda, że w związku trzeba mieć wspólne zainteresowania? Czy wy takie macie?

Natala: W naszym przypadku jedynym wspólnym zainteresowaniem jest jeźdzenie, moglibyśmy siedzieć przy lodówce i nic innego nie robić, tak ogólnie to różnimy się całkowicie :D

⇒ Rep.-Czy odległość według was to główna przyczyna rozstań?

Konrad: Zależy od ludzi, ale raczej odległość nie powinna być problemem, główną przyczyną są raczej częste kłótnie, chociaż w naszym przypadku to się zdarza, ale pewnie jak każdym innym parą.

⇒ Rep.-Jakie macie rady dla par z krótkim stażem?

Konrad: Żeby spędzać ze sobą jak najwięcej czasu, poznać się dokładnie i na pewno nie pozwalać na to żeby druga połówka czuła się zazdrosna.

Natala: Nie skrywać swoich uczuć i mówić o nich szczerze.

⇒ Rep.-Macie jakieś wspólne marzenie?

Natala: Aktualnym naszym marzeniem jest pozostać ze sobą do końca

Dziękuję Wam za wywiad i wraz z całą redakcją życzymy Wam jeszcze więcej długich miesięcy razem, dużo miłości i byście wciąż mogli odkrywać i poznawać siebie na nowo

Rafał Kamiński



Gadu-Gadu Kamińskiego



Ferie zimowe



Ferie zimowe można spędzać na wiele sposobów. Można ten czas wykorzystać aktywnie, wybrać się z rodziną, znajomymi np. na lodowisko czy na basen. Można również spędzić je mniej aktywnie np. oglądając filmy z najbliższymi, poczytać książki czy też porysować. Warto wyjechać za granicę, pozwiedzać różne zabytki i ciekawe miejsca. Ludzie bardzo często wyjeżdżają w Polskie góry, na narty. Możemy również ten czas wykorzystać na naukę, co dla uczniów jest mniej przyjemnym zajęciem. W klasie 1LoB została przeprowadzona ankieta, kto i w jaki sposób spędza tegoroczne ferie zimowe. Większa część osób spędza je na miejscu ze znajomymi. Sporo osób również wybiera się w góry czy za granicę. Jednak nie zabraknie takich co spędzą ten czas wolny przed telewizorem, odpoczywając lub czytając książki. Jak widać każdy w inny sposób lubi wykorzystywać wolne chwile od nauki.



Wszystkim życzymy udanych ferii zimowych !!

Klaudia Jastrzębska

Monika Kwiaton



Walentynki



Walentynki- coroczne święto zakochanych przypadające 14 lutego. Nazwa pochodzi od św. Walentego, którego wspomnienie liturgiczne w Kościele katolickim obchodzone jest również tego dnia.

Zwyczajem w tym dniu jest wysyłanie listów zawierających wyznania miłosne (często pisane wierszem). Na Zachodzie, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, czczono św. Walentego jako patrona zakochanych. Dzień 14 lutego stał się więc okazją do obdarowywania się drobnymi upominkami. Kto z nas nie lubi dostawać prezentów? Jest to coś pięknego, a jeszcze, gdy dostaniemy prezent od naszej drugiej połówki unosimy się wtedy nawet wyżej niż 3 metry nad niebem:). Idealnym momentem na zrobienie takiej niespodzianki jest święto św. Walentego. Podsunieśmy wam kilka pomysłów na prezenty; Dla niej; Każda dziewczyna ucieszy się z kwiatów, może być nawet jedna symboliczna różyczka, w każdej dziewczynie jest coś z dziecka pluszak jest więc bardzo dobrym pomysłem, a gdy uważamy, że to jest za mało to biżuteria jest również dobrym pomysłem.

Dla niego: Mężczyznom nie kupimy kwiatów. Dobrym pomysłem jest kupienie kosmetyku, a jeśli lubi biżuterię, to zainwestujmy w mały drobiazg. Wspólnie spędzony czas będzie strzałem w dziesiątkę, może być to zwykły spacer lub kolacja. Jednak najważniejsze, żeby w tym dniu być ze swoją drugą połówką.



Fala imprez nadciąga..

Zaczął się kolejny rok, a co za tym idzie – starzejemy się, lecz niektórzy z nas właśnie w tym roku doświadczą swoich 18-nastych urodzin. Jest to wyjątkowy czas dla nich, ponieważ wkraczają w dorosłe życie. Wiele ludzi twierdzi, że to tylko liczba, a każdy z nas dojrzewa w swoim czasie. Definitywnie zgadzam się z podaną kwestią.

Co można podarować koleżance/koledze na 18-naste urodziny? Każdy z nas zapewne miał taki dylemat i nie miał pojęcia, co można kupić, aby solenizant ucieszył się z danego upominku. Dlatego chciałabym Wam pomóc w tych trudnych chwilach i przedstawić kilka pomysłów z mojej strony. Najlepiej oczywiście, aby prezent był związany z zainteresowaniami znajomego. Ale jeśli naprawdę nie wiem, co mogłoby się danej osobie przydać pozostają nam takie opcje:

1. Śmieszne prezenty:

- fartuch kuchenny z różnymi postaciami
- gry alkoholowe
- dmuchana lala (coś dla męskich osobników)
- kubek

2. Upominek pełen adrenaliny:

- lot paralotnią
- ekstremalna jazda

ROCZNIK '98



WCHODZI W FAZĘ OSIEMNASTEK!

FABRYKA MEMOW.PL

- tunel aerodynamiczny



**Wszystkim solenizantom życzę
spełnienia marzeń!**

„Poloneza czas zacząć”

Te właśnie te słowa rozbrzmiewają teraz w całej Polsce. Sezon Studniówek już dawno się rozpoczął. Wszędzie można znaleźć informacje dla pań, jak dobrze wyglądać i jak nie popełnić żadnej wtopy w tym ważnym dla nas dniu. My postanowiliśmy udzielić kilku małych rad panom w kwestii doboru garnituru. Zaczynamy :D

1.Kolor

Aktualnie na topie jest kolor granatowy. Jest on bardzo elegancki a jednocześnie uniwersalny. Doskonale sprawdzi się na wieczorowe, formalne okazje (Studniówka, bal maturalny), ale będzie także doskonały w zastosowaniach dziennych: matura, rozmowa kwalifikacyjna, imieniny, ślub (i to zarówno przy występowaniu w roli gościa, jak i pana młodego). Jedy- nym dylematem może być odcień, ważne by nie przesadzić bo kolor niebieski będzie dość nietypowy.

2.Rozmiar

Zdaję sobie sprawę z tego, że może to śmieszne ale zdecydowanie mamy problem z dobraniem odpowiedniego rozmiaru naszego garnituru. Nie należy bać się dopasowania marynarki, relatywnie krótkich rękawów i spodni nie załamujących się o dołu. Rękawy w marynarce mają się- gać do kostki, za którą zaczyna się nadgarstek. Rękaw koszuli powinien wystawać spod ręk- awa marynarki na około 1,5 cm. Ramiona marynarki nie powinny wystawać poza naturalną li- nię ramion. Wszystkie rady dotyczące marynarki są zebrane na poniższym zdjęciu.



Dobrym testem jest też spojrzenie w lustro, gdy stoimy w zapiętej marynarce z rękami luźno zwieszonymi wzdłuż tułowia. Pomiędzy rękawami a samą marynarką powinien być widoczny wyraźny prześwit.

Ważne są również spodnie. Ogólna zasada jest taka, że gdy stoi się w pozycji wyprostowanej, spodnie powinny tworzyć jednolitą linię, bez żadnych fałd i załamań. Im spodnie są węższe, tym ich długość powinna być mniejsza.

3.Fason

Obecnie modne są garnitury z linią blisko ciała, czyli taliowana marynarka z wąskimi rękawami, naturalną linią ramion (bez poduszek) i dość wąskie spodnie. Marynarka powinna mieć jeden albo dwa guziki. Dwa guziki to klasyka, jeden guzik to wielka rzadkość. W przypadku dwóch guzików zapinany jest tylko górny; dolny pozostaje zawsze rozpięty. **NIGDY NIE ZAPINAJCIE DWÓCH GUZIKÓW!** Rozpinamy ją siadając i siedzimy w rozpiętej. Nie wolno chodzić w rozpiętej marynarce, a polonez tańczony w rozpiętej marynarce, to szczyt obciachu i bezguścia.

W wielu sklepach możecie trafić na marynarki z różnymi *,ozdobnikami'*: dodatkowymi przeszyciami, lamówkami, kolorowymi wstawkami, kontrastowymi obrębieniami dziurek itp. Pamiętajcie, że te *,ozdobniki'* nie ozdabiają, lecz szpecą. W dodatku są w baaaardzo złym guście. Niech was ręka boska broni przed takim zakupem!

4.Dodatki

Koszula na Studniówkę powinna być tylko i wyłącznie biała. Biała koszula to ponadczasowy symbol elegancji i dobrego gustu.

Przestrzegam przed częstym błędem popełnianym przez mężczyzn, którzy chcą się wyróżnić przez włożenie kolorowej (a niekiedy – o zgrozo – czarnej) koszuli na oficjalne okazje. W ten sposób rzeczywiście wyróżniają się, ale *in minus*, dając dowód złego gustu i braku klasy.

Buty.

Najlepiej prezentują się czarne najlepiej jeśli będą to buty typu oksford, czyli z zamkniętą przyszwą (patrz zdjęcie poniżej), dopuszczalne są także typu derby z otwartą przyszwą.



Krawat to równie ważny dodatek, który w dużym stopniu decyduje o wrażeniu. Z krawatem można trochę zaszaleć i pozwolić sobie na wprowadzenie koloru, delikatnych wzorów, należy jednak pamiętać by nie był zbyt błyszczący.

Alternatywą krawata może być *muszka*, która również dobrze się prezentuje.

Garnitur powinien spełniać dwa warunki: jego posiadacz musi wyglądać na Studniówce pięknie i elegancko, oraz garnitur musi być na tyle uniwersalny, żeby się dobrze sprawdzał przy kolejnych wykorzystaniach: na rodzinnych uroczystościach, na egzaminach, na rozmowach kwalifikacyjnych, na weselach itp. To wszystko da się połączyć! Pamiętajcie by nie kupować pierwszego, który wpadnie wam w ręce! Nie ulegać sugestiom złych doradców, tylko wiedzieć swoje. Trzeba też z rezerwą podchodzić do rad sprzedawców; niestety wielu z nich usiłuje wcisnąć za długie rękawy i za długie spodnie. I to nie ze złej woli – im się po prostu wydaje, że tak powinno być. Właśnie dlatego warto samemu wiedzieć co i jak.

Wszystkie



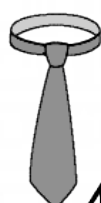
1



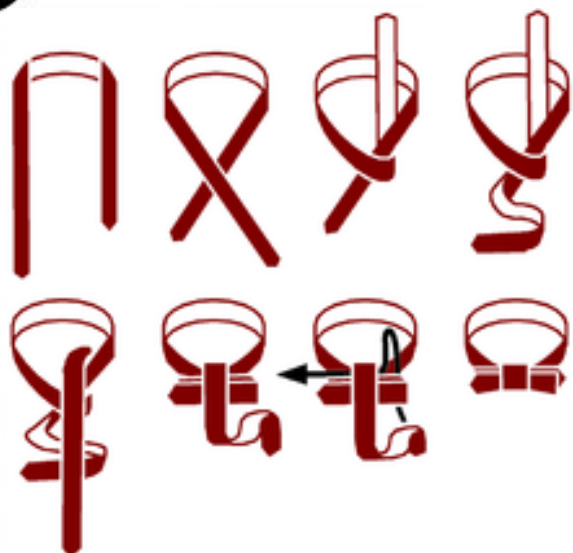
2



3



4



Rafał Kamiński

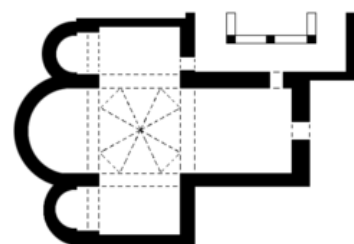
ARCHITEKTURA- STUDIA



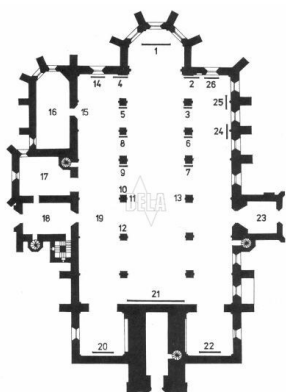
Dla kogo architektura?

Studia na Politechnice na kierunku architektura i urbanistyka to mimo wszystko studia kładące nacisk na przedmioty ścisłe. Trzeba mieć pojęcie o matematyce, fizyce, konstrukcjach czy mechanice. Poszukuje się tu osób o niebanalnej wyobraźni, które potrafią łączyć technikę z ładnym i estetycznym wyglądem. Nie jest to kierunek dla ludzi uważających się za artystów, chodzących własnymi ścieżkami, ale mających umysł techniczny – dla tych poleca się na przykład grafikę komputerową.

Jak dostać się na studia?



Przede wszystkim trzeba przejść przez skomplikowany proces rekrutacji, który często bywa inny na każdej uczelni. Jednak wszystkie wydziały architektury wymagają od kandydatów zaawansowanych umiejętności rysunkowych oraz bardzo dobrego postrzegania przestrzeni, rozwiniętej wyobraźni i kreatywności. Oczywiście dodatkowe punkty zyskamy dzięki matematyce i językowi obcemu, zdanym na maturze. Są to jedyne przedmioty, które są wymagane przy rekrutacji.



Pierwsza praca młodego architekta

Trudy włożone w to aby uzyskać dyplom architekta opłacają się w przyszłości. Po pierwsze nie ma większych trudności ze znalezieniem pracy – rynek potrzebuje młodych architektów, którzy mają świeży pogląd na to co się tworzy w architekturze. Płace architektów również zachęcają młodych do wykonywania tego zawodu. Jak wykazują ostatnie badania, średnio architekt zarabia około 4700 zł miesięcznie.

Ratujmy język polski



DZIEŃ

Języka ojczystego

21 lutego obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. Został on ustanowiony w 17 listopada 1999 roku przez UNESCO. Utworzony dla upamiętnienia wydarzeń 21 lutego 1952 roku w Dhace, stolicy Bangladeszu, kiedy to pięciu studentów zginęło podczas demonstracji, na której domagano się nadania bengalskiemu statusu języka urzędowego. Obecnie używa się około 6-7tys. języków. Według Gazety Wyborczej najpopularniejsze to: mandaryński (1213mln użytkowników), angielski (1200mln), hiszpański (550mln), arabski (390mln). Ten dzień to okazja do tego, by zwrócić uwagę świata na problem prawidłowego używania języka ojczystego. W Polsce od dłuższego czasu zauważa się wzrost tendencji do lekceważenia polskich znaków i interpunkcji. Większość z nas pisząc SMSy, wiadomości na Facebooku czy innych portalach społecznościowych nie stosuje ich. Tłumaczymy się tym, że jest szybciej i wygodniej. Niestety prowadzi to do złych nawyków, które mogą przyczynić się do tego, że w ogóle przestaniemy tych znaków używać. I wtedy pojawi się problem z komunikacją i prawidłowym odczytywaniem wiadomości. Pisząc w skrócie doprowadzamy do tego, że odbiorca ma trudności ze zrozumieniem tekstu. Czy zatem nie warto poświęcać więcej uwagi na pisownię? Nasz język ojczysty jest piękny, uszanujmy go, bo to nasz skarb narodowy, który odróżnia nas od innych.



Amandi



KĄCIK PRZYRODNICZY

12.12.2015r. ODBYŁ SIĘ SZCZYT KLIMATYCZNY W PARYŻU

Nastąpiła globalna umowa – porozumienie, celem tej umowy jest: „utrzymanie wzrostu globalnych średnich temperatur na poziomie znacznie poniżej 2°C ponad poziom przedindustrialny i kontynuowanie wysiłków na rzecz ograniczenia wzrostu temperatur do 1,5°C, uznając, że to zdecydowanie zredukowałyby ryzyko i wpływ zmian klimatu.”

C I E K A W O S T K I

GDZIE NALEŻY SZUKAĆ ALEI TORNAD?

Te określenie to obszar w Ameryce Północnej szczególnie często nawiedzany przez tornada. Znajduje się on pomiędzy Górami Skalistymi a Appalachami, od Zatoki Meksykańskiej, do mniej więcej granicy z Kanadą. Tornada są tam tak częste, ponieważ ciepłe masy powietrza z południa mogą swobodnie mieszać się z zimnymi z północy. To mieszanie się różnych mas powietrza formuje wielkie komórki burzowe, z których następnie mogą powstać niszczycielskie tornada.

KALENDARZ EKOLOGICZNY STYCZEŃ

- ♦ **9.01. Dzień Ligi Ochrony Przyrody** – LOP powstała w 1928 roku i działa na rzecz środowiska przyrodniczego i edukacji ekologicznej od ponad 85 lat.
Strona internetowa:
www.lop.org.pl
- ♦ **11.01. Dzień Wegetarian**
Badania z 2000 r. wykazały, że 1% naszego społeczeństwa to wegetarianie. Od tamtego czasu liczba wegetarian stale rośnie.
- ♦ **28.01-2.02. Światowy Tydzień Mokradel**
Mokradła to ekosystemy zagrożone. W dwudziestym wieku zanikła lub została zdegradowana ponad połowa mokradel na świecie. Główną przyczyną ich niszczenia jest eksploatacyjne podejście społeczeństw do gospodarowania zasobami przyrody oraz niski stan świadomości ekologicznej społeczeństw.

Jak skutecznie przybrać na wadze?

Jedni chcą być szczupli, inni zaś wolą być więksi. W poprzednim wydaniu gazетки przekazywałem jak chudnąć, teraz nadszedł czas na drugą stronę medalu. Jednak jak przybieranie na wadze powinno prawidłowo wyglądać? Już wam tłumaczę.

Ten kto śledzi moje wypociny wie, że to jak wyglądamy bardzo mocno zależy od naszego uwarunkowania genetycznego, które przekazali nam nasi rodzice. Jednak nie mamy na to wpływu, dlatego nie warto się tym przejmować i rozważać „co by było gdyby...”

Przy nabieraniu masy najważniejsze są oczywiście kalorie, a mianowicie ich skrupulatne liczenie. Każdy z zamiarem przybrania na wadze powinien obliczyć swoje zapotrzebowanie kaloryczne i jeść więcej niż owa liczba z zapotrzebowania. Powinniśmy także ograniczyć ćwiczenia dynamiczne, które spalają nasze niezbędne do przytycia kalorie, powinniśmy więc unikać takich ćwiczeń jak:

- ⇒ Pływanie
- ⇒ Bieganie
- ⇒ Skakanka
- ⇒ Jazda na rowerze
- ⇒ Piłka nożna, koszykówka, siatkówka etc.
- ⇒ Interwały

Podsumowując powinniśmy wyeliminować praktycznie każdy element cardio w naszym codziennym życiu w okresie „masowania”.

Oczywiście kluczem do tycia jest również woda. Bez niej daleko nie zajdziemy, to akurat pewne. 1,5 litra dziennie to czyste minimum.

A więc na moje usta nasuwa się konkluzja: Jeżeli chcesz przytyć, trzymaj dietę, licz kalorie, pij wodę, unikaj zbędnych ćwiczeń, które wymagają dynamicznego ruchu. Są to podstawowe zasady, które powinieneś zapamiętać. Do usłyszenia w kolejnym numerze.



Piotr Bartoszewicz

Alicja W Krainie Czarów

zza kulis

5-6 września rozpoczęły się castingi do musicalu „Alicja w Krainie Czarów” w Filharmonii Gorzowskiej. 6 września wraz z moją mamą i przyjaciółką – Nikolą Groszkowską pojechałyśmy na casting. Z numerem 084 weszłam na salę z lekkim stresem, był on spowodowany przeziębieniem, który przeszkadzał mi bardzo tego dnia, jednak byłam zadowolona ze swojego występu.

W musicalu można było ubiegać się o rolę Alicji, Zbikowanego Zająca, Kota, Myszy, chórzystów lub tancerzy. Główne role były podzielone na dwie obsady, aby każdy z nich mógł się pokazać. Ja dostałam się do chóru, wraz z 40 innymi osób. Próby odbywały się co sobotę, od godziny 13 do 15. Na każdym zajęciach, realizowaliśmy po kolei każdą z piosenek, utrwalaliśmy tekst, uczyliśmy się nowych piosenek, ponieważ było ich bardzo dużo. W każdej odgrywaliśmy zupełnie inną rolę. Raz musieliśmy być smutni, raz rozkojarzeni, czy też weseli. Odgrywaliśmy przy tym inne emocje oraz uczyliśmy się gry aktorskiej pod okiem Marcina Ciężkiego, oraz poznawaliśmy talenty innych profesjonalistów.

W ostatnim tygodniu listopada rozpoczęły się ostatnie przygotowania do spektakli grudniowych. Próby były bardzo czasochłonne i dość męczące. Jednak z każdą chwilą rozmyślaliśmy o nadchodzących pokazach.

Na początku grudnia odbywaliśmy próby generalne i odegraliśmy wszystkie spektakle dla szkół i przedszkoli jak i dla mieszkańców Gorzowa i rodziny. Efekt był wprost niesamowity. Światła, tłum ludzi, rekwizyty. Wszystko nadawało taką magię, jak w prawdziwej Krainie Czarów. Premiera odbyła się 6 grudnia z okazji Mikołajek.

Przez 3 miesiące ciężkiej pracy, trudno powiedzieć, że nic się nie nauczyłam. Wręcz przeciwnie, pod okiem profesjonalistów, ćwiczyłam swój głos, grę aktorską oraz poznawałam muzykę od samych początków. Muszę również się pochwalić, że w jednej z piosenek dostałam solową partię Ogrodnika, śpiewając wraz z chórzystami pod czujnym okiem pana dyrygenta oraz całej orkiestry.



Po ostatnim spektaklu łączy nie było końca, wszyscy się z sobą zżyli przez ten czas. W prezencie dostaliśmy zdjęcia oraz pamiątkową koszulkę z musicalu.

Oczywiście nie był to mój pierwszy musical, w 2014r. zagrałam jednego z siedmiu krasnoludków w „Królowie Śnieżce”, również w Filharmonii Gorzowskiej. Tam emocje były również nie do opisania.

Moje kolejne marzenie się spełniło, nauczyłam się bardzo wiele oraz wystąpiłam przed tłumem ludzi. Śpiew to moja wielka pasja i zamierzam poświęcić jej bardzo dużo czasu.

Kolejny spektakl już 1 czerwca 2016r. na który wybierze się również Wiktoria Egier.



Paulina Stanisławek

Wiktoria Egier

Nikola Groszkowska

Opis filmu

Wiecie, nieczęsto udaje mi się zasiąść do jakiegoś filmu. Sytuacje, gdy po tygodniu mam obejrzone ze trzy, cztery nowe filmy to naprawdę ewenementy. Dlaczego? W sumie sam nie wiem. Żeby zasiąść sobie spokojnie do telewizora muszę się odpowiednio nastawić. Coś przeczytać, nabrać ochoty, odbyć rytualny spacer do sklepu, równie rytualne rozpakowanie i wreszcie włożyć płytkę do stacyjki odtwarzacza.

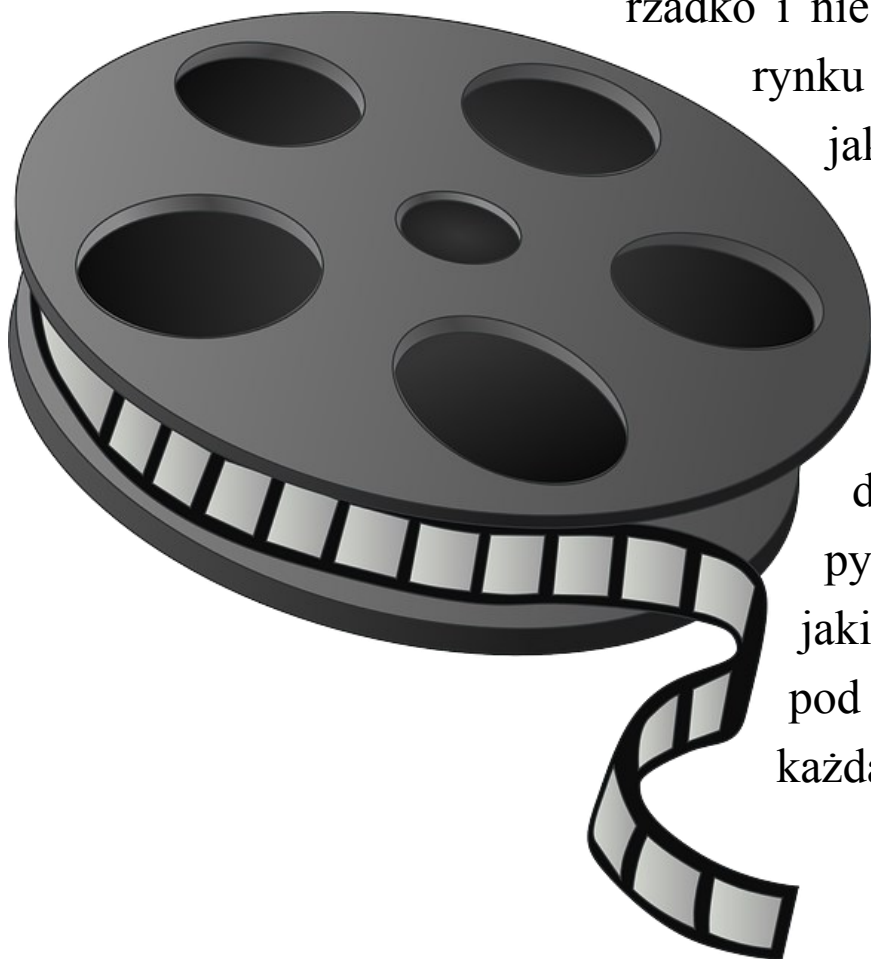
Tak mniej więcej skończyła się moja wielotygodniowa ochota na obejrzenie jakiegoś horroru. Trzeba wam wiedzieć, że bardzo lubię filmy z tego gatunku. Przeważnie nawet, kiedy są denne i nudne, pozostają dla mnie na tyle ciekawe, że daje radę dotrzeć do napisów końcowych. Przerobiłem już tysiące dreszczowców oraz obrazów, które próbują takowe udawać i naprawdę nie pamiętam czy jakiś mnie naprawdę wystraszył. Nieważne czy był to motyw mordercy psychopaty, duchów, opętań, wampirów, nadnaturalnych mocy – większa część obok horroru nawet nie stała. I tak kolejny raz poszukując czegoś na ząb i lądując kolejny raz na amerykańskim tytule, znalazłem wreszcie coś dla siebie. Zachęcony pozytywnymi opiniami w Internecie oraz tymi zaczerpniętymi od znajomych zabrałem się za [i]Sinister [i]. W sumie jak teraz o tym myślę, dziwne, że wcześniej mi to filmidło umknęło, bo ma już ono na karku bite cztery lata. W każdym razie, starałem się podejść do seansu bez uprzedzeń, a sztuka to nader trudna, gdy ze wszystkich stron dochodzą do ciebie same superlatywy. No i co, siadłem, do napisów dotrwałem i kolejny raz się srogo zawiodłem.



Przykładów na to jest mnóstwo, ja podam chociażby [i]Paranormal Activity[/i]. O ile części pierwszej nie można nazwać całkowicie oryginalną, odkurzała sprawdzony pomysł i dodała nawet kilka fajnych rzeczy od siebie (choć szczerze mówiąc dla mnie zawsze była makabrycznie nudna i niestraszna), o tyle walenie w nas tym samym pomysłem znowu i znowu i znowu sprawiło, że to co mogło podobać się na początku, staje się po prostu nijakie. Ja nie wymagam od twórców oryginalności. Wiadomo przecież, że wszystko już było. Dobry dreszczowiec to niekoniecznie dreszczowiec oryginalny, co najwyżej przerabiający utarty concept na tyle dobrze, iż nie mamy poczucia [i]deja vu[/i]. Jeśli miałbym wskazać teraz serię, która póki co zmierza w niezłym kierunku to byłaby to Obecność. Z całego serca życzę ludziom odpowiedzialnym za następne filmy, aby udało im się coś ciekawego z materiału źródłowego wykrzesać, wiadać, że mają ku temu umiejętności. Fajnie też zobaczyć jak sequel lub w tym przypadku bardziej spin-off, jest lepszy od pierwowzoru. Problemem pozostaje jednak to, iż taka sytuacja zdarza się dziś naprawdę

rzadko i nie ważne czy mówimy o rynku amerykańskim czy jakimkolwiek innym.

Chociaż może to ja narzekam? Może po prostu jestem już za stary albo nie potrafię dobrze poszukać? Tu pytanie do was: macie jakiegoś dobrego straszaka pod ręką? Chętnie obadam każdą propozycję.



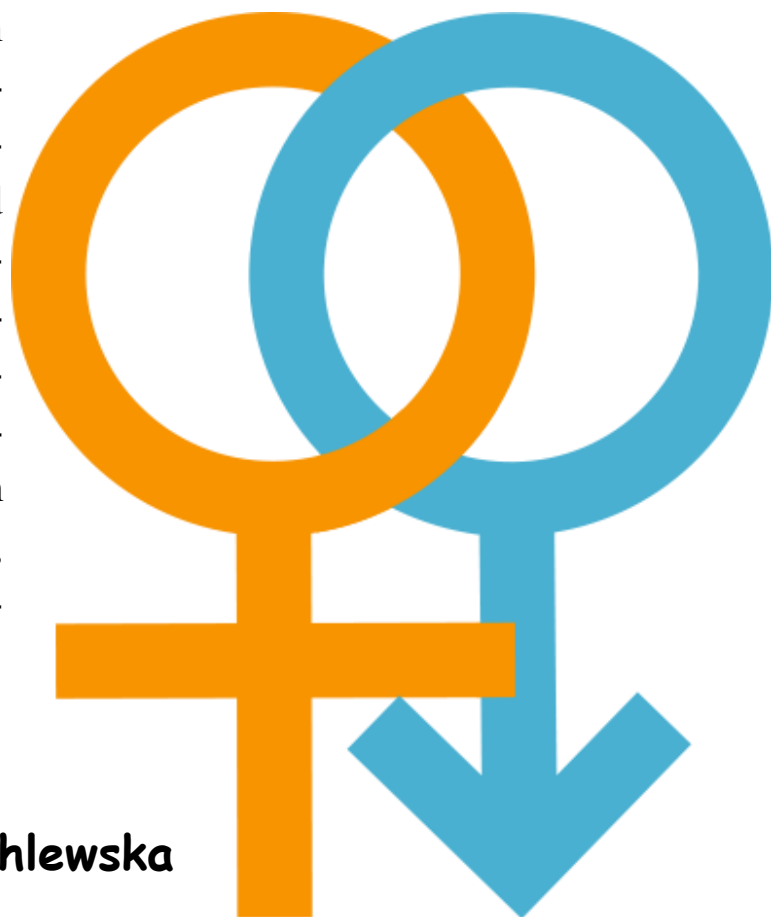
„To tylko seks” (Friends with Benefits)

Film stworzony dla młodych i wyzwolonych ludzi, pragnących miłości pośród skomputeryzowanego świata, którym rządzi pieniądz. Piękni, młodzi, bogaci. To okazuje się za mało. Bo tak jak setki lat temu, każdy chce prawdziwej miłości- również pokolenie Facebooka i iPada. Zanim to jednak dotrze do ich świadomości, konieczny jest zimny prysznic.

Utalentowany i przystojny Dylan (Justin Timberlake) dostaje propozycje pracy w Nowym Jorku. Zadaniem Jamie (Mila Kunis) jest przekonanie go, by skorzystał z oferty. Tak rodzi się przyjaźń. Oboje za sobą mają nieudane związki. Żadne nie chce się angażować, dlatego wypadają na genialny pomysł – uprawiać seks bez zobowiązań. Na początku wydaje się to idealna sytuacja, nadal są przyjaciółmi i czasami dogadują sobie. Jednak nic co dobre, nie trwa wiecznie. Fizyczne zbliżenie prowadzi do uczucia, które powoli kiełkuje. Z czasem oboje zdają sobie sprawę, że nie jest to już tylko „przyjaźń z benefitami”, a coś znacznie więcej. Rzec można współczesna bajka w scenerii imponującego Nowego Jorku.

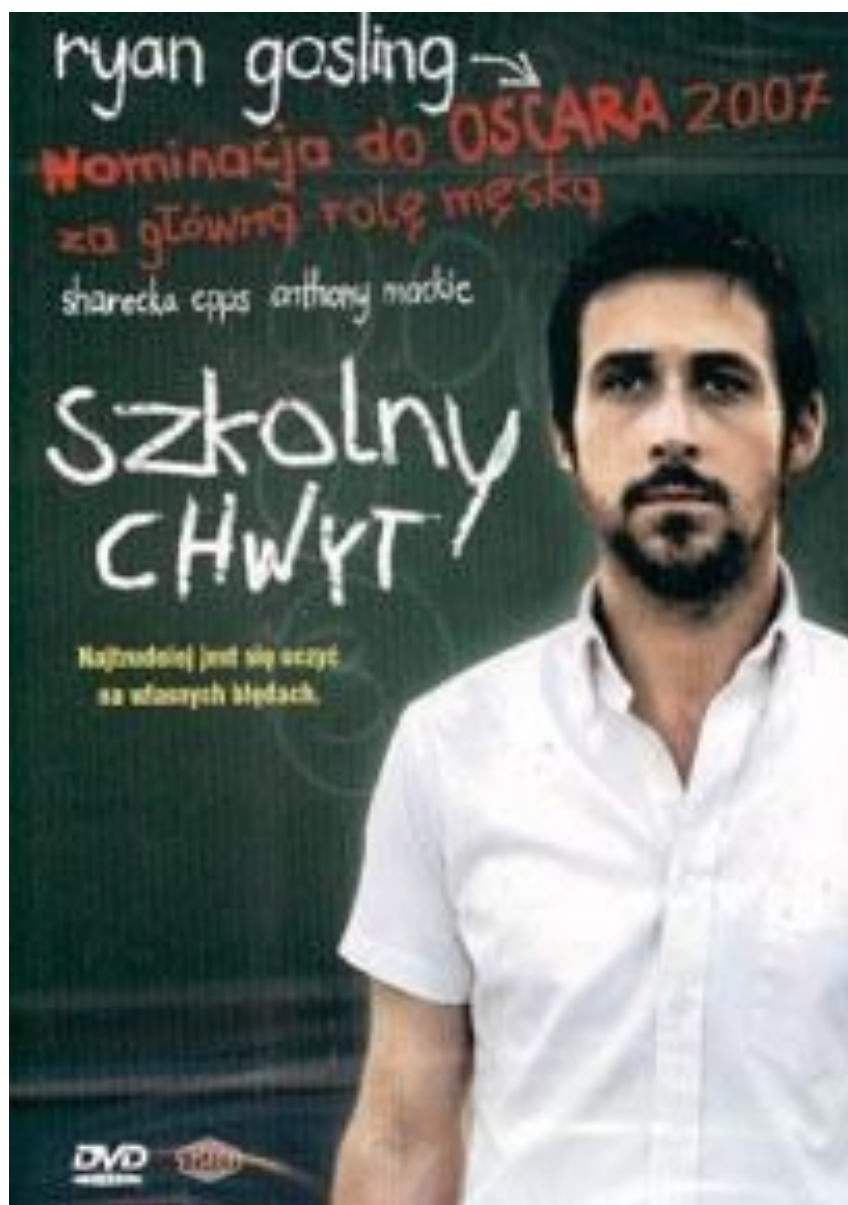
“To tylko seks” to świetny film na walentynki. Miło spędza się przy nim czas w gronie przyjaciół czy drugiej połówki. Pozostawia pozytywne wrażenie, pokazuje, że nawet, jeśli bardzo nie szukamy miłości, to z przeznaczeniem nie wygramy. To sztampowa komedia romantyczna z bardzo przyzwoitą grą aktorską głównych bohaterów. Niezwykle atrakcyjna para, czyli Justin Timberlake i Mila Kunis doskonale pasują do roli odnoszących sukces Amerykanów, poszukujących szczęścia pośród wielkiego miasta. Do tego właściwie dobrana muzyka i zabawne dialogi sprawiają, że film Willa Glucka można określić jedną z lepszych komedii romantycznych, jakie powstały w ostatnim czasie. Rozbawi nie tylko zakochanych, ale też samotnych. Zdecydowanie polecamy ten film na walentynki.

M. Pfeifer, N. Rychlewska



„Szkolny chwyt”

Danie Dunne (Ryan Gosling), nauczyciel w szkole średniej na Brooklynie, miał kiedyś wielkie plany. Jednak brutalna rzeczywistość szybko je zweryfikowała. Dunne jednak nie porzucił zupełnie swoich ideałów. Uczniom próbuje wpajać umiejętność samodzielnego myślenia i krytycznego spojrzenia na rzeczywistość, a także wiarę, że mimo wszystko warto mieć marzenia. Dunne ma także pewną tajemnicę, która wychodząc na jaw może podważyć jego autorytet. Pewnego dnia jedna z jego uczennic ją odkryje...



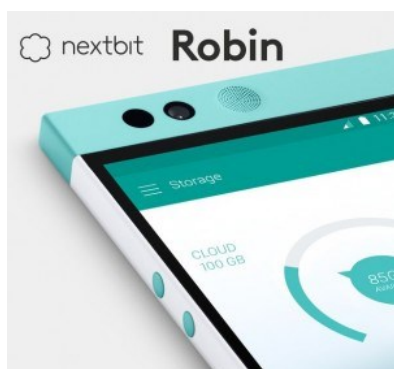
ARTYKUŁ INFORMATYCZNY

-Samsung Galaxy S7 oraz S7 Edge:

Galaxy S6 oraz Galaxy S6 Edge+ w minionym roku zostały obsypane nagrodami - nie tylko za swój design, ale i mocne podzespoły. Kolejna edycja topowej serii smartfonów ma więc wysoko postawioną poprzeczkę, ale wierzymy, że Samsung i tym razem nas nie zawiedzie.



-Nextbit Robin:



Smartfon, o którym słyszało niewiele, ale który zapowiada się na jedną z najciekawszych propozycji 2016 roku. Wszystko za sprawą stałego połączenia z chmurą - sprzęt ufundowany na Kickstarterze, ma automatycznie przenosić niewykorzystywane dane i aplikacje do chmury właśnie, usprawniając tym samym pracę urządzenia.

-Consumer Electronics Show (CES):

CES - prawdopodobnie najważniejsze targi elektroniczne - wrócą w nowej odsłonie już na początku roku. W Los Angeles spodziewamy się ponownie mnóstwa interesujących zapowiedzi, premier, a także przynajmniej kilku niespodzianek. Dokładna data trwania imprezy: 22-25 luty 2016 roku.



-Uncharted 4: Kres Złodzieja:

Kolejna odsłona wyczekiwanej serii przygód Nathana Drake'a. Gra już na długo przed premierą prezentowała się olśniewająco, a im bliżej do marca, tym więcej fantastycznych wieści o niej słyszymy. Dla posiadaczy Playstation 4 to pozycja obowiązkowa. Dokładna data premiery **18 marca 2016 roku.**

Welcome

W tym wydaniu gazetki zapoznam Was z horoskopem chińskim i o co w nim dokładnie chodzi. Podam też kilka znaczeń chińskich znaków zodiaku.

Legenda o zwierzęcych znakach zodiaku

Legenda głosi, że Budda przed swoją śmiercią zwołał do siebie wszystkie zwierzęta, ale większość nie podporządkowała się jego woli i przyszło go pożegnać tylko dwanaście. Pierwszy to Szczur, dlatego w podzięcie Budda nazwał następujący rok jego imieniem. Później przyszedł Bawół, więc drugi rok był rokiem Bawoła. Następnie lata należały do Tygrysa, Królika, Smoka, Węża, Konia, Kozy, Małpy, Koguta, Psa i Świni. Dlatego każdy znak zodiaku ma przypisane lata, a nie poszczególne dni.

Różnica pomiędzy horoskopem chińskim a naszym jest taka, że horoskop chiński określa naszą osobowość. Odzwierciedla to jakimi ludźmi jesteśmy: z czego będziemy mieć jak największe korzyści, jakie są nasze motywy działania czy chociażby z kim powinniśmy się przyjaźnić. W naszym horoskopie natomiast główną rolę odgrywa astrologia i wróżbici, którzy są szanowani i cenieni.

Chińskie znaki zodiaku

Szczur- człowiek miły, sympatyczny, obdarzony wdziękiem, ale też bardzo oszczędny. Przyjemność sprawia mu krytykowanie innych.

Bawół- oaza spokoju, osoba cierpliwa. Wyróżnia się wstydlivością i nieśmiałością, ale postępuje zawsze odpowiedzialnie. Jest świetnym kandydatem na lojalnego i oddanego przyjaciela, partnera.

Tygrys- człowiek zbuntowany, nie stroni od despotycznych zachowań. Nie znosi podporządkowywać się komukolwiek. Ze względu na skomplikowany charakter, ciężko mu znaleźć osobę, która zaakceptuje jego postępowanie.

Królik- jest domatorem, który najlepiej czuje się we własnym domu. To człowiek bardzo lubiany i towarzyski, ale znany ze swego gadulstwa. Lubi ciągłe zmiany, ponieważ nie potrafi usiedzieć dłużej w jednym miejscu.

Cdn.

W.W.

PSYCHOTEST

Jaki związek tworzycie?

1. Twój chłopak dzwoni do Ciebie o 12 w nocy. Ma niepokojący głos.

- a) Rozmawiasz z nim. Masz nadzieję, że sam zdradzi swój problem.
- b) Po krótkiej pogawędce dochodzisz do wniosku, że wszystko jest okej.
- c) Od razu wypytujesz, co się stało.

2. Jak organizujecie swój wolny czas?

- a) Osobno, np.: Ty wychodzisz na zakupy, a on na trening piłki nożnej.
- b) Zawsze wymyślacie coś nowego. On uwielbia robić Ci niespodzianki.
- c) To zależy, na co oboje mamy ochotę.

3. Jak wyglądał pierwszy miesiąc waszego związku?

- a) Sporo rozmawialiśmy.
- b) Wszystko nabrało nowych kolorów. Czułam, że to ten chłopak jest mi pisany.
- c) Zaciekle dyskutowaliśmy i spieraliśmy się na różne tematy.

4. Czy w waszym związku padły już słowa „Kocham Cię”?

- a) Tak, to niezapomniana chwila. Było bardzo romantycznie.
- b) U nas nie ma miejsca na czułości.
- c) Niektórych rzeczy nie trzeba mówić na głos. To się czuje.

**5. Nie zdałaś ważnego egzaminu.
Do kogo najpierw zadzwonisz?**

- a) Do przyjaciółki – ona zawsze mnie rozumiała i była przy mnie w trudnych chwilach.
- b) Do mojego chłopaka. Potrzebuję jego pocieszenia.
- c) Nie zdążę wykręcić numeru, a mój ukochany sam już dzwoni.





	1	2	3	4	5
A	0	1	2	0	1
B	1	0	0	1	2
C	2	2	1	2	0



0-3 pkt.

Bardzo słodka z was para. Wasz romantyzm onieśmiela wszystkich.

Kwiaty, wyznania, komplementy... To wasza codzienność.

Ten związek daje wam dużo radości i szczęścia. Lubicie spędzać czas wspólnie, ale pamiętajcie też o przyjaciółach, których ostatnio trochę zaniedbujecie.

4-6 pkt.

Ogień i woda. Pasujecie do siebie, jak te dwa żywioły. On lubi oglądać telewizor, a ty chętnie biegasz. Masz ochotę na sałatkę, on namawia cie na słodycze. I tak w kółko. Mimo, że tak bardzo się różnicie, nie możecie bez siebie żyć.

7-10 pkt.

Jesteście jak stare małżeństwo. Dużo już razem przeszliście i znacie się na wy-lot. Rozumiecie się bez słów. To bardzo fajnie, ale postarajcie się przełamać tą monotonię. Nie wszystko jest tak oczywiste jak wam to się wydaje. Mimo, że bardzo się kochacie, powinniście częściej to okazywać.



Serniczek na zimno z malinowym serduszkiem - przepis na walentynki

Składniki

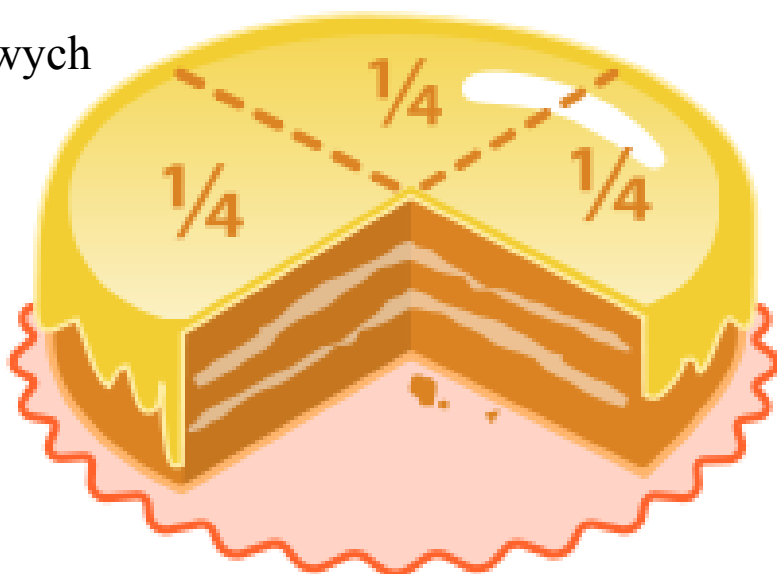
Masa serowa:

- 80 g serka śmietankowego
- 70 ml śmietany kremówki
- 15 g cukru pudru
- 1/2 łyżeczki skórki otartej z cytryny
- 1/2 łyżeczki żelatyny



Spód:

- 5-6 herbatników czekoladowych
- 30 g masła



Malinowe serce:

- 100 g mrożonych malin
- 20 ml soku jabłkowego
- 20 g cukru
- 1 łyżeczka żelatyny

Sposób przygotowania:

1.

Okrągłą foremkę o średnicy ok. 10 cm wyłóż papierem do pieczenia. W osobnym naczyniu pokrusz herbatniki i wymieszaj z roztopionym masłem i wyłóż na dno foremki.

2.

Śmietankę ubij z cukrem na sztywno. Ser rozetrzyj ze skórką cytrynową i wymieszaj ze śmietaną. Pół łyżeczki żelatyny zamocz w 20 ml wody, następnie rozpuść zanurzając miseczkę z żelatyną w gorącej kąpieli wodnej i . Kiedy się rozpuści, wlej ją do masy serowej i dokładnie wymieszaj.

3.

Maliny zagotuj z cukrem i sokiem jabłkowym. Po 2–3 minutach gotowania zdejmij maliny z ognia i przetrzyj przez sitko. Łyżeczkę żelatyny namocz w 20 ml wody. Napęczniałą żelatynę dodaj do przecieru malinowego i rozpuść. Podczas rozpuszczania żelatyny możesz lekko podgrzać przecier uważając, żeby się nie zagotował. Najlepiej zrób to w kąpieli wodnej.



Smacznego ! :)

od kuchni



Moda i Uroda



Luty, jak wszyscy wiemy mija pod znakiem Święta Zakochanych, dlatego w naszym zestawieniu znalazły się propozycje z motywem serca. Czerwone torebki, serduszka na ciuchach i miłosna biżuteria wprowadza cię w walentynkowy nastrój.





Każda z nas chciałaby robić wszystko trochę szybciej, żeby zaoszczędzić czas na inne przyjemności. Szczególnie jeśli chodzi o makijaż czy codzienną pielęgnację. **Specjalnie dla was przygotowaliśmy 6 super gadżetów, które nie tylko ułatwią makijaż, ale również go przyspieszą.**



Co znajdziecie w naszym zestawieniu? Przede wszystkim **szczoteczkę do mycia pędzli** - niestety większość z nas nie czyści pędzli regularnie, a powinna! To tak jakbyś nie wymieniała ręcznika do mycia twarzy, albo spała wiecznie w tej samej pościeli... Do szczoteczki dołączamy specjalny spray do mycia - nie trzeba go spłukiwać. Oprócz tego w naszym przeglądzie pojawia się **rewelacyjny przyrząd do nakładania makijażu, aplikator do zakładania sztucznych rzęs oraz rozkładany pędzel kabuki.**



polki.pl



polki.pl



polki.pl



polki.pl

Przepis na maseczkę rozświetlającą :

- obierz średniej wielkości jabłko;
- zetrzyj miąższ na drobnej tarce;
- odcisnij i odlej nadmiar soku
- do przecieru dodaj 1/2 łyżeczki płynnego naturalnego miodu;
- rozsmaruj mieszankę na twarzy i dekolcie;
- spłucz po 10-15 min letnią wodą.



Dżotki i Betony



Dlaczego detektyw mieszka blisko jeziora?

Bo ma blisko dowody

Samochód skręca w prawo, które koło się nie kręci?

Zapasowe

Co jest największym przysmakiem w Afryce?

Jedzenie

Ulubiony baton informatyka ?

3 bit

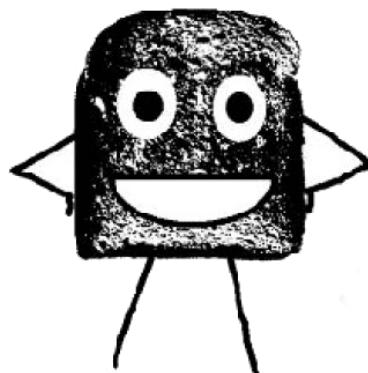
WAŁE TAKIE SUCHARY

Dlaczego pilot nie liczy miesięcy?

Bo lata

Dlaczego lód się topi?

Bo nie umie pływać



ŻE MÓWIĄ NA MNIE TOSTER

SMIESZ.NET

Pozdrowienia

Pozdrawiam Issę :)

Pozdrawiam Rafała :D

Pozdrawiam największego grubasa w szkole- pozdro Gosia z II LOa :D

Pozdrawiam dwóch Patryków z 2 Tie :D

Pozdrawiam Olę i Karczona :)

Pozdrawiam Pytla - naajks kolega :D

Pozdrawiam Madzię <3

Pozdrawiam Alkapone, Aline, Alibabe i Alana

Pozdrawiam Mateusza :*

Pozdrawiam najlepszego Kucharza- Kubicę <3

Pozdrawiam Haniulę <3 :*

Pozdrawiam Pawła i Olę :*

Pozdrawiam Kasię, Hanie, Madzie, Sylwie, Krzepsie, Kubicę i grubasa <3

Pozdrawiam Rafała z 2 Tie :D

Pozdrawiam Maćka :D

Pozdrawiam studniówkowiczów :)

Pozdrawiam Madzię i Izę :*

Pozdrawiam super redaktorów gazetki :D

Pozdrawiam Amele z 2lob. Pięknie wyglądałaś na studniówce! :*

Pozdrawiam matematyków z naszej szkoły :)

Pozdrawiam złotowłosą z 2 lob :*

Pozdrawiam chłopaka z gitarą :D

Pozdrawiam chłopaka z tabletem :D

Pozdrawiam Julite Pe :)

Pozdrawiam siebie ode mnie

Pozdrawiam wszystkie osoby które dobrze się bawiły na studniowce :D



Stopka redakcyjna

Dział techniczny:

Damian Ladra ITi

Piotr Bartoszewicz ILOa

Jakub Nawolski ILOa

Denis Nogalski ILOb

Redaktor naczelny:

Cyprian Sobolewski IIILOa

Z-ca red. Naczelnego:

Denis Nogalski ILOb

Sekretarz:

Jakub Nawolski ILOa

Opiekun:

Pani Marta Szafkowska

Redaktorzy:

Mateusz Zatorski ITi

Mateusz Durlak ITi

Robert Zima ITi

Amanda Majewska ILOa

Alicja Fatyga ILOa

Damian Maciąg ILOa

Paulina Brożek ILOa

Maja Pfeifer ILOb

Ania Sierant ILOb

Paulina Stanisławek ILOb

Klaudia Jastrzębska ILOb

Monika Kwiaton ILOb

Wiktoria Egier ILOb

Natalia Gimińska ILOb

Aleksandra Motyka ILOb

Wiktoria Bednarczyk ILOb

Weronika Wasiak ILOb

Roksana Szmiel ILOb

Katarzyna Lewandowska ILOb

Jakub Smoleń ILOb

Julita Podsiedzi ILOa

Magdalena Bunda ILOa

Katarzyna Szczerba ILOa

Małgorzata Strzemecka ILOa

Magdalena Olszacka ILOa

Rafał Kamiński ILOa

Izabela Heyser ILOa

Mateusz Szklarz IIILOa

Cyprian Sobolewski IIILOa

Zarząd gazetki:

Mateusz Szklarz IIILOa

Cyprian Sobolewski ILOa

Jakub Nawolski ILOa

Denis Nogalski ILOb

Piotr Bartoszewicz ILOa

MAILE NA ADRES:

sqlpress@gmail.com